



**Instytut Spraw  
Konstytucyjnych**

**mgr Michał Szymański**

---

**Ochrona tajemnicy spowiedzi w regulacjach  
prawnych amerykańskich stanów  
oraz Dystryktu Kolumbii - analiza  
prawno-porównawcza.**

2021

## 1. Wstęp

W Kościele katolickim tajemnica spowiedzi to jeden z podstawowych obowiązków spowiednika, który obliguje duchownego do zachowania w tajemnicy wszystkich faktów, o których dowiedział się od penitenta. Katechizm Kościoła Katolickiego podkreśla wyraźnie, że „biorąc pod uwagę delikatny charakter i wielkość tej posługi oraz szacunek należny osobom, Kościół oświadcza, że każdy kapłan, który spowiada, zobowiązany jest pod bardzo surowymi karami do zachowania absolutnej tajemnicy odnośnie do grzechów wyznanych przez penitentów” (KKK 1467) oraz że „tajemnica ta (...) nie dopuszcza żadnych wyjątków”. W pochodzącym z 1908 roku Katechizmie Gaspariego podkreślano również, że „spowiednik jest surowo obowiązany do najściślejszej tajemnicy. I nie tylko nie może wyjawić grzechów, które słyszał na spowiedzi, lecz musi się także jak najbardziej wystrzeżać, żeby ani słowem, ani znakiem, ani żadnym innym sposobem i dla żadnej przyczyny nie zdradził grzesznika w czymkolwiek”.

Z racji na długowiekową tradycję tajemnicy spowiedzi również normy prawno-karne za jej złamanie pojawiły się już w okresie średniowiecza. Dekret Gracjana przewidywał utratę stanu kapłańskiego wobec duchownego który wyjawiałby fakty które poznał w ramach sakramentu pokuty. Na soborze laterańskim IV w 1215 roku kary te zaostrzono, przewidując dodatkowo zamknięcie duchownego „w surowym klasztorze dla czynienia pokuty aż do śmierci”. Bardziej współczesne regulacje pojawiły się w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku, przewidujące w kanonie 2369 karę ekskomuniki zarezerwowaną dla Stolicy Apostolskiej, która obowiązuje również współcześnie na mocy kanonu 1388 § 1 KPK oraz kanonu 1456 KKKW.

Z racji na fakt, że tajemnica spowiedzi jest jednym z filarów sakramentu w Kościele katolickim, a także występuje w innych chrześcijańskich związkach wyznaniowych, w wielu państwowych porządkach prawnych obowiązują regulacje mające na celu, z jednej strony, uchronienie kapłanów katolickich przed narażeniem się bądź to na sankcje karne ze strony sądów świeckich, bądź ze strony kościelnej, z drugiej zaś zapewnienie wiernym swobodnego wyznawania swojej religii, w ramach której dobrowolnie wyznanie grzechów (których publiczne wyjawienie mogłoby wiązać się z sankcjami karnymi czy odpowiedzialnością deliktową na gruncie prawa cywilnego) kapłanowi celem odpuszczenia win jest jednym z najważniejszych rytuałów.

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie rozwiązań, jakie przyjęte zostały na gruncie prawa amerykańskiego celem porównania ich z regulacjami obowiązującymi w naszym kraju i ukazaniem, że wbrew zarzutom, jakie zdarza się kierować w stronę państwa polskiego czy duchowieństwa, respektowanie przez świeckiego ustawodawcę i sądownictwo tajemnicy spowiedzi nie prowadzi do budowy państwa religijnego czy łamania zasady neutralności światopoglądowej, a jest pewnym cywilizacyjnym standardem, jaki powinien obowiązywać w każdym demokratycznym państwie. Nie jest natomiast celem artykułu przedstawić całości instytucji, wraz z historią rozwoju ochrony tajemnicy spowiedzi w USA i uzasadnieniem jej funkcjonowania w amerykańskim porządku prawnym, tę tematykę szczegółowo opisał już Marek Jurzyk na łamach „Kwartalnika Prawa Publicznego”<sup>1</sup>.

1 M. Jurzyk, *Prawna ochrona spowiedzi w Stanach Zjednoczonych*, „Kwartalnik Prawa Publicznego”, 2/2001, ss. 7-47.

Ze względów objętościowych artykuł porusza temat wyłącznie regulacji obowiązujących na gruncie prawa stanowego i dystryktu Kolumbii, można jedynie na marginesie zaznaczyć, że zgodnie z Pierwszą Poprawką do Konstytucji Kongres nie powinien ustanawiać ustaw wprowadzających religię lub zabraniających swobodnego wykonywania praktyk religijnych, co wywołuje tak w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i doktrynie, pytanie o to, czy tajemnica spowiedzi jest konstytucyjna, czy wręcz przeciwnie<sup>2</sup>. Autor niniejszego artykułu w przyszłości, w innym tekście, postara się szczegółowo przedstawić również i te zagadnienia polskiemu Czytelnikowi.

W kwestii językowej należy zaznaczyć, że nauka amerykańska posługuje się określeniem *confessional privilege* dlatego, w ramach pewnej konsekwencji, w niniejszym tekście mowa jest o „przywileju spowiedniczym”. Jest to, oczywiście, terminologia inna niż występująca w nauce polskiej, nie ma jednak potrzeby ażeby usilnie w ramach niniejszej pracy posługiwać się pojęciami z polskich ustaw i polskich prac. Innym powszechnie stosowanym określeniem jest też *priest-penitent privilege*, przez Jurzyka tłumaczony jako «przywilej pastoralny»<sup>3</sup>.

## 2. Regulacje nowojorskie - początki obowiązywania tajemnicy spowiedzi w amerykańskim prawie stanowym

Ochrona tajemnicy spowiedzi pierwszy raz wyrażona została w orzeczeniu *People v. Phillips* z 1813 roku. W sprawie tej katolicki ksiądz Anthony Kohlmann miał wskazać przed sądem tożsamość złodzieja, którą poznał na spowiedzi, dlatego duchowny odmówił podania jakichkolwiek informacji, wskazując na motywację religijną. Kapłan zadeklarował, że jego obowiązkiem jest wybór nawet natychmiastowej śmierci niż zdrady tajemnicy spowiedzi i że ujawniając dane złodzieja stałby się „zdrajcą swojego Kościoła” przez co naraziłby się na wieczne potępienie. W ostateczności sąd uznał racje duchownego, stwierdzając, że zgodnie z Konstytucją Nowego Jorku zmuszenie spowiednika do wyjawienia informacji pochodzących ze spowiedzi stałoby w sprzeczności ze swobodą praktykowania religii. Wśród argumentów, którymi posłużył się sąd warto w szczególności wskazać, że tajemnica spowiedzi jest niezbędna dla funkcjonowania sakramentu, gdyż bez niej penitenci nie będą chcieli wyznawać kapłanowi swoich grzechów<sup>4</sup>. Co warte odnotowania, cztery lata później inny nowojorski sąd odmówił takiego prawa duchownemu anglikańskiemu z racji na niesformalizowany charakter tego sakramentu w kościele anglikańskim<sup>5</sup>. Można w tym miejscu wskazać na podobny tok interpretacyjny co w przypadku wyroku polskiego przedwojennego Sądu Najwyższego który, z podobnych przyczyn, stwierdził, że rozszerzenie ochrony tajemnicy spowiedzi na zwierzenia dokonywane

2 O konstytucyjności regulacji dotyczących tajemnicy spowiedzi np.: L. K. Whittaker, *The Priest-Penitent Privilege: Its Constitutionality And Doctrine*, "Regent University Law Review", nr 13(145)/2000-2001, ss. 145-168; M. J. Mazza, *Should Clergy Hold the Priest-Penitent Privilege*, "Marquette Law Review", nr 82/1998, ss. 171-204. Krytycznie o amerykańskich regulacjach np.: J. E. Mayes, *Striking Down the Clergy-Communicant Privilege Statutes: Let Free Exercise of Religion Govern*, "Indiana Law Journal", nr 62/1987, ss. 387-423.

3 M. Jurzyk, *op. cit.*, s. 9.

4 C. Donze, *Breaking the Seal of Confession: Examining the Constitutionality of the Clergy-Penitent Privilege in Mandatory Reporting Law*, "Louisiana Law Review", 1(78)/2017, ss. 275-277.

5 L. K. Whittaker, *op. cit.*, s. 147.

przez wyznawców judaizmu przed rabinem byłoby bezzasadne<sup>6</sup>. Uważa się jednak, że *People v. Philips* doprowadziło do ochrony spowiedników wyłącznie wyznania katolickiego<sup>7</sup>.

Pierwszym stanem, który zdecydował się na kodeksowe uregulowanie „przywileju spowiedniczego” również okazał się być Nowy Jork. Stanowa legislatura doprowadziła do tego w roku 1828, wprowadzając przepisy, zgodnie z którymi, “[n]o minister of the gospel, or priest of any denomination whatsoever, shall be allowed to disclose any confessions made to him in his professional character, in the course of discipline enjoined by the rules or practice of such denomination”. W praktyce przepisy te chroniły wyłącznie tajemnicę spowiedzi w ramach Kościoła katolickiego, stąd opinia, że doszło jedynie do skodyfikowania wyroku *People v. Philips*<sup>8</sup>.

### 3. Rodzaje ochrony tajemnicy spowiedzi w prawie amerykańskim

O ile w przypadku prawodawstwa polskiego mamy do czynienia z dość jednolitym, choć nie do końca konsekwentnym, uregulowaniem tajemnicy spowiedzi w poszczególnych ustawach<sup>9</sup>, o tyle na gruncie amerykańskim występują aż trzy rodzaje „przywileju spowiedniczego”<sup>10</sup>.

Pierwszy rodzaj regulacji, określane mianem *penitent-only privilege* polega na istnieniu regulacji w ramach których penitent ma prawo uniemożliwić kapłanowi ujawnienia treści jego spowiedzi. Oznacza to, że to od woli penitenta zależy, czy ksiądz będzie mógł złożyć stosowne zeznania przed sądem czy też zobowiązany będzie do zachowania tajemnicy (co nie wpływa, co oczywiste, na obowiązywanie tego zakazu na gruncie prawa kanonicznego). Ten rodzaj „przywileju” może polegać bądź to na przyznaniu tego prawa penitentowi przy jednoczesnym umożliwieniu spowiednikowi dochodzenia jego wyegzekwowania w imieniu penitenta, bądź to na wprowadzeniu zakazu składania zeznań przez spowiednika, chyba że sam zainteresowany zwolni kapłana z obowiązku zachowania milczenia<sup>11</sup>.

Drugi model regulacji, *priest-only privilege*, jest bliski modelowi obowiązującemu w Polsce na mocy Kodeksu postępowania cywilnego i zakłada możliwość uchylenia się duchownego od składania zeznań. Decyzja o powołaniu się na przywilej zależy wyłącznie do kapłana<sup>12</sup>.

6 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1937, sygn. akt I K 454/37.

7 C. Donze, *op. cit.*, s. 277.

8 *Ibidem*.

9 Problematycznym jest regulacja zawarta w Kodeksie postępowania cywilnego, która przewiduje jedynie możliwość odmówienia zeznań co do faktów powierzonych mu na spowiedzi, podczas gdy pozostałe regulacje przewidują obligatoryjność poszanowania tajemnicy spowiedzi. (M. Szymański, *Tajemnica spowiedzi w prawie polskim – stan aktualny i propozycje zmian*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ”, nr 4(28)/2017, ss. 79-80).

10 J. A. Sippel, *Priest-Penitent Privilege Statutes: Dual Protection in the Confessional*, „Catholic University Law Review”, 4(43)/1994, s. 1128.

11 *Ibidem*, ss. 1128, 1135.

12 *Ibidem*.

W trzecim modelu „przywilej” przysługuje zarówno kapłanowi, jak i penitentowi, pozwalając duchownemu odmówić ujawniania faktów o których dowiedział się w wyniku spowiedzi, jak i umożliwiając penitentowi uniemożliwienie wyjawienia owych faktów przez kapłana<sup>13</sup>.

Innymi różnicami które pojawiają się między stanowymi regulacjami jest ograniczanie tajemnicy spowiedzi do sakramentu sprawowanego w ramach Kościoła katolickiego lub braku takowego ograniczenia. Można też odnotować, że niektóre stany „przywilejem spowiedniczym” obejmują nie tylko rozmowy traktowane przez różne religie jako poufne, lecz rozciągają taką ochronę na wszelkie prywatne konwersacje z przywódcami religijnymi, bez względu na doktrynę związku wyznaniowego<sup>14</sup>.

## 4. Wybrane przykłady regulacji stanowych

Opisanie przepisów obowiązujących w każdym z 50 stanów oraz Dystrykcie Kolumbii miałyoby się z celem oraz jest, z racji na ograniczenia objętościowe tekstu, w zasadzie niemożliwe, warto jednak kilka przykładowych regulacji.

Zgodnie z aktualnie obowiązującą na podstawie §4505 *Civil Practice Law & Rules* regulacją „dopóki osoba spowiadająca lub zwierzająca się nie zrzeknie się przywileju, duchowny lub inny kaznodzieja jakiegokolwiek religii bądź należycie akredytowany praktyk (*practitioner*) nauki chrześcijańskiej, nie może ujawnić spowiedzi lub wyznania jakie powierzono mu jako osoby pełniącej profesjonalnie funkcję duchowego doradcy”<sup>15</sup>.

W Kalifornii *confessional privilege* uregulowany jest w art.1030-1034 *Evidence Code*. Pierwsze trzy z artykuły definiują „członka kleru” objętego przywilejem (ujmując to pojęcie dość szeroko), osobę penitenta oraz samo przekazywanie informacji w ramach spowiedzi. Jest to warte odnotowania gdyż w prawie polskim wszystkie pojęcia, takie jak „duchowny” czy sama „spowiedź” nie posiadają swojej definicji legalnej, co powodować może pewne wątpliwości rozstrzygane dopiero na gruncie doktrynalnym. W art. 1034 znajduje się zasadnicza treść przywileju, zgodnie z którym „z zastrzeżeniem art. 912 członek kleru, niezależnie od strony, może odmówić ujawnienia informacji pochodzących ze spowiedzi, jeśli wystąpi z roszczeniem o zastosowanie przywileju”<sup>16</sup>. Art. 912 mówi, w przypadku kapłanów, o możliwości uchylenia się od zastosowania tego przywileju, jeśli dojdzie do ujawnienia tej wiedzy bez przymusu lub wyrażenia zgody na ujawnienie faktów pochodzących ze spowiedzi.

13 *Ibidem*, ss. 1129, 1136.

14 C. Donze, *op. cit.*, s. 278.

15 "Confidential communication to clergy privileged. Unless the person confessing or confiding waives the privilege, a clergyman, or other minister of any religion or duly accredited Christian Science practitioner, shall not be allowed disclose a confession or confidence made to him in his professional character as spiritual advisor". NY CPLR § 4505 (2012) (tłum. własne).

16 "Subject to Section 912, a member of the clergy, whether or not a party, has a privilege to refuse to disclose a penitential communication if he or she claims the privilege." EVID

Ciekawym rozwiązaniem są przepisy obowiązujące w Georgii, które dość kazuistycznie wyliczają kapłanów różnorodnych religii objętych przywilejem, traktując go szerzej niż w polskim prawie. Zgodnie z obowiązującym prawem:

„każda wypowiedź jakiegokolwiek osoby wyznającej wiarę religijną, poszukującej duchowej pociechy lub szukającej porady względem protestanckiego kaznodziei Ewangelii, każdego kapłana wiary rzymskokatolickiej, każdego kapłana wiary greko-katolickiej, jakiegokolwiek żydowskiego rabin lub jakiegokolwiek chrześcijanina lub żydowskiego ministra lub podobnego funkcjonariusza, niezależnie od tego, jak się nazywa, będzie uważana za uprzywilejowaną. Żaden taki minister, kapłan, rabin lub podobny funkcjonariusz nie ujawni żadnych informacji przekazanych mu przez jakąkolwiek osobę wyznającą wiarę religijną, poszukującą duchowego przewodnictwa lub poszukującego poradnictwa, ani taki minister, kapłan, rabin lub podobny funkcjonariusz nie może być kompetentny lub zdolny do złożenia zeznań w odniesieniu do jakiegokolwiek takiego powiadomienia w żadnym sądzie.”<sup>17</sup>.

## 5. Ochrona tajemnicy spowiedzi a nadużycia seksualne duchownych w stosunku do osób nieletnich

Od pewnego czasu tajemnica spowiedzi krytykowana jest, a nawet częściowo uchylana przez świeckie prawodawstwo w niektórych krajach, w kontekście seksualnych nadużyć w stosunku do osób nieletnich których sprawcami mieliby być duchowni rzymskokatolicki. Ocena takiej motywacji znajduje się w podsumowaniu niniejszego artykułu, wskazać należy w kontekście amerykańskim na dwa fakty.

Po pierwsze, w samej doktrynie widać wręcz obsesyjne (co nie oznacza braku potępienia autora niniejszego artykułu dla zjawiska pedofilii!) akcentowanie tego wątku. Artykuły w amerykańskiej literaturze prawniczej odnoszące się do „przywileju spowiedniczego” krytycznie zazwyczaj podnoszą konieczność ograniczenia lub zniesienia tej instytucji ze względu na konieczność ochrony małoletnich przed molestowaniem seksualnym. Wyjątkowo niesmacznym, a przy tym ukazującym niezrozumienie *ratio legis* autorki dla istnienia tajemnicy spowiedzi (porównywanej w artykule z obowiązkiem informowania władz o krzywdzie, jakiej doświadczyli nieletni, nałożonym na nauczycieli!) jest w szczególności sam wstęp artykułu opublikowanego w „Louisiana Law Review”, który rozpoczyna się od słów:

„W każdą niedzielę katolicy na całym globie spotykają się w swoich parafialnych kościołach, aby uczestniczyć w Mszy św. Dla wielu parafian jest to czas na modlitwę, refleksję i utrzymywanie społecznych więzi. Dla nastoletniej dziewczyny w Clinton w stanie Luizjana uczestnictwo we Mszy stało się żywym koszmarem. Siedzącym w pobliskiej ławce był człowiek, który rzekomo molestował ją seksualnie i wykorzystywał przez okres całego lata. Obok niej siedzieli jej niczego nie podejrzewający

<sup>17</sup> "Every communication made by any person professing religious faith, seeking spiritual comfort, or seeking counseling to any Protestant minister of the Gospel, any priest of the Roman Catholic faith, any priest of the Greek Orthodox Catholic faith, any Jewish rabbi, or any Christian or Jewish minister or similar functionary, by whatever name called, shall be deemed privileged. No such minister, priest, rabbi, or similar functionary shall disclose any communications made to him or her by any such person professing religious faith, seeking spiritual guidance, or seeking counseling, nor shall such minister, priest, rabbi, or similar functionary be competent or compellable to testify with reference to any such communication in any court". GA Code § 24-5-502 (2014)

rodzice, którym obawiała się opowiedzieć o nadużyciach. Przy ołtarzu stał ksiądz, któremu wyznała domniemane liczne nadużycia (...) Gdyby dziewczyna wyznała te fakty nauczycielowi lub trenerowi piłki nożnej, prawo stanu Luizjana wymagałoby natychmiastowego zgłoszenia podejrzanego nadużycie dla organów ścigania. Nauczyciel lub trener musiałby zgłosić nadużycie od razu, ponieważ Luizjana wyznaczyła nauczycieli i trenerów jako osoby obowiązkowo zgłaszające organom ścigania zarzuty lub podejrzenia o wykorzystywanie dzieci. Ta dziewczyna zwierzyła się jednak katolickiemu księdzu podczas sakramentu religijnego. Kapłani w Luizjanie również są osobami obligatoryjnie zgłaszającymi fakty o wykorzystywaniu dzieci - z jednym wyjątkiem. Luizjana, podobnie jak wiele innych stanów w tym kraju, zwalnia duchownych od zwykłego obowiązku zgłoszenia, jeśli dowiedzą się o postępujących lub zbliżających się nadużyciach w trakcie pełnienia poufnej komunikacji religijnej. Ten wyjątek wynika z przywilejów pastoralnych, które zabraniają wymuszać ujawniania treści prywatnej komunikacji między klerem i jego penitentami w postępowaniu sądowym<sup>18</sup>.

Przykład Luizjany jest z pewnością nieprzypadkowy. To właśnie w tym stanie stanowy sąd najwyższy wydał wyrok *Mayeux v. Charlet* w którym stwierdził, że księża, pomimo obowiązywania *The Children's Code*, który zobowiązuje, o czym w cytowanym wyżej tekście mowa, przedstawicieli niektórych zawodów i grup społecznych do informowania organów ścigania o seksualnych nadużyciach w stosunku do nieletnich, zwolnieni są z takiego obowiązku gdy wiedza o molestowaniu pochodziła ze spowiedzi.

## 6. Podsumowanie

Instytucja ochrony tajemnicy spowiedzi przez prawo amerykańskich stanów sięga XIX wieku i obowiązuje dziś na terytorium wszystkich amerykańskich stanów. Zauważyć przy tym należy, że w niektórych stanach przyjęty model (zwłaszcza *penitent-only privilege*) może niedostatecznie chronić kapłanów katolickich przed ryzykiem poniesienia sankcji bądź to (w przypadku braku skorzystania z „przywileju” przez penitenta) na gruncie prawa świeckiego, bądź prawa kanonicznego. Co jednak warto podkreślić w wielu stanach prawo skutecznie chroni zarówno kapłana (warto zauważyć i docenić przytomność amerykańskich sądów wprost odwołujących się do faktu, że duchowni nie powinni być narażeni na odpowiedzialność karno-kanoniczną), jak i penitentów, którzy muszą mieć zagwarantowaną swobodę uczestniczenia w obrzędach religijnych. Jest to w szczególności istotne w świetle obowiązywania w Kościele katolickim obowiązku skorzystania w sakramencie pokuty przynajmniej raz do roku (KKK 1457), zaś niewyznanie wszystkich grzechów w trakcie spowiedzi skutkuje popełnieniem przez wiernego grzechu śmiertelnego.

Respektowanie tajemnicy spowiedzi przez amerykańskie stany oraz Dystrykt Kolumbii należy uznać, oczywiście, za słuszne poszanowanie swobód religijnych, wynikających z praw człowieka oraz

---

18 "Every Sunday Catholics across the globe gather together in their parish churches to celebrate Mass. For many parishioners, this is a time for prayer, reflection, and community. For a teenage girl in Clinton, Louisiana, however, attending Mass became a living nightmare. Sitting in a pew nearby was the man who allegedly had been sexually harassing and abusing her for an entire summer. Sitting next to her were her unsuspecting parents, whom she feared to tell about the abuse. Standing on the altar was the priest to whom she had confessed the alleged series of abusive acts (...) Had the girl confessed to a school teacher or soccer coach, Louisiana law would have required immediate reporting of the suspected abuse to law enforcement. A teacher or coach would have had to report the abuse at once because Louisiana has designated teachers and coaches as mandatory reporters—professionals required by law to report allegations or suspicions of child abuse immediately to the authorities. This girl made her confession to a Catholic priest during a religious sacrament, however. Priests are also mandatory reporters of child abuse in Louisiana—subject to one major exception. Louisiana, like many other states in this country, exempts clergy from their ordinary mandate to report if they learn of ongoing or imminent abuse within the context of a confidential religious communication. This exception stems from the clergy-penitent privilege, which prohibits compelled disclosure of the contents of private communications between clergy and their communicants in a judicial proceeding." C. Donze, op. cit., ss. 268-269. (tłum. własne)

międzynarodowych regulacji zawartych w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych oraz (w przypadku kontynentu amerykańskiego) oraz Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka.

Można przy tym by wskazać, że regulacje obowiązujące w Polsce na mocy Kodeksu postępowania karnego, Kodeksu postępowania administracyjnego czy Ordynacji podatkowej, wyłączające możliwość przesłuchania kapłana w kwestii informacji które poznał na spowiedzi, a tym samym zabraniające wykorzystania tak uzyskanego środka dowodowego w ramach postępowania, są jeszcze skuteczniejsze niż regulacje amerykańskie, w szczególności te wynikające z modelu penitent-only privilege.

Na zakończenie niniejszego artykułu nie sposób nie odnieść się do popularnej w amerykańskiej literaturze kwestii domniemanych nadużyć seksualnych ze strony duchownych. Po pierwsze, Kościół katolicki nie przewiduje wyjątków od tajemnicy spowiedzi dlatego robienie „wyłomu” w instytucji „przywileju spowiedniczego” byłoby atakiem na swobodę wyznania, a także uniemożliwiłoby pojednanie się z Bogiem sprawcom takich działań. Warto wszakże zauważyć, że jednym z warunków sakramentu pokuty i pojednania jest zadośćuczynienie, które w tym przypadku można by interpretować, z teologicznego punktu widzenia, w perspektywie dobrowolnego zgłoszenia się do organów ścigania celem samooskarżenia. W przypadku w którym ksiądz dowiaduje się o molestowaniu seksualnym ze strony nieletniego penitenta zauważyć należy, że osoba wykorzystywana może przecież zgłosić się samodzielnie do prokuratury czy policji. Rolą duchownych może być jedynie zachęcanie w takich przypadkach do podjęcia stosownych kroków prawnych. Warto też pamiętać o tym, że być może jedną z motywacji dla osoby, która idzie do duchownego z prośbą o poradę czy pomoc duchową w takiej sytuacji, jest właśnie fakt, że jest on zobligowany do zachowania milczenia.

Po drugie, używanie kwestii pedofilskiej w walce z instytucją „przywileju konfesyjnego” ma charakter skrajnie populistyczny, co nie powinno mieć miejsca w doktrynie. Do duchownych katolickich przychodzą sprawcy zbrodni jeszcze cięższych niż nadużycia seksualne, np. zabójcy. Gdyby przyjąć argumenty przeciwników confessional privilege za słuszne należałoby uznać, że tym bardziej należy go znieść w przypadku takich zbrodni jak te przeciwko życiu ludzkiemu czy, przykładowo, przeciwko państwu. Warto też zauważyć, że nawet gdyby przyjąć, że tajemnica spowiedzi może „chronić” duchownych odpowiedzialnych za czyny pedofilskie, to lista domniemanych (nie jest celem tego artykułu oceniać zasadność tych oskarżeń) zbrodni, jakich mieli dopuszczać się w ostatnich kilkudziesięciu latach duchowni, jest znacznie szersza, ale tylko w kontekście domniemanych nadużyć seksualnych podnosi się konieczność ograniczenia lub zniesienia „przywileju pastoralnego”. Wynika to z faktu, że pedofilia (słusznie) budzi wyjątkowe oburzenie wśród społeczeństwa i walczyć należy z nią z całą stanowczością (co stara się czynić również Kościół), lecz nie powinno wykorzystywać się w ramach debaty prawnej emocjonalnego argumentu, który, z racjonalnego punktu widzenia, wcale nie musiałby zresztą być najskuteczniejszym (patrz: przywołany przykład spowiednika rozgrzeszającego zabójcę), ale odpowiednio działa na odbiorców oburzonych krzywdą, która spotkała niewinne dzieci. Tendencja ta pojawiająca się w amerykańskiej nauce jest, niestety, wysoko szkodliwa, a przy tym nie prowadzi ku skuteczniejszemu ściganiu sprawców nadużyć seksualnych w stosunku do nieletnich, gdyż kapłani rzymskokatolicki deklarują na całym świecie, że pozostaną wierni nauczaniu Kościoła i są gotowi ponosić każdą cenę za dochowanie tajemnicy, jaką obdarzają ich penitenci.



## Bibliografia:

### Opracowania naukowe:

Donze C., Breaking the Seal of Confession: Examining the Constitutionality of the Clergy-Penitent Privilege in Mandatory Reporting Law, "Louisiana Law Review", 1(78)/2017.

Jurzyk M., Prawna ochrona spowiedzi w Stanach Zjednoczonych, „Kwartalnik Prawa Publicznego”, 2/2001.

Mayes J. E., Striking Down the Clergy-Communicant Privilege Statutes: Let Free Exercise of Religion Govern, "Indiana Law Journal", nr 62/1987.

Mazza M. J., Should Clergy Hold the Priest-Penitent Privilege, "Marquette Law Review", nr 82/1998.

Sippel J. A., Priest-Penitent Privilege Statutes: Dual Protection in the Confessional, "Catholic University Law Review", 4(43)/1994.

Whittaker L. K., The Priest-Penitent Privilege: Its Constitutionality And Doctrine, "Regent University Law Review", nr 13(145)/2000-2001.

### Orzeczenia sądów:

1. People v. Philips
2. Mayeux v. Charlet
3. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1937, sygn. akt I K 454/37

### Akty prawne:

1. NY CPLR (2012)
2. EVID
3. GA Code (2014)

## Streszczenie:

Tajemnica spowiedzi to jeden z filarów wiary katolickiej. Podobna dyskrecja funkcjonuje w wielu innych związkach wyznaniowych. Z racji na sankcje kanoniczne którymi karani są kapłani za zdradę tajemnicy oraz swobodę religii każdego penitenta, w wielu krajach zachodnich księża zwolnieni są z obowiązku składania zeznań gdy informacje zdobyli podczas sprawowania sakramentu.

W Stanach Zjednoczonych funkcjonują trzy rodzaje „przywileju spowiedniczego”. Pierwszy zależy od woli spowiednika, drugi od woli penitenta, trzeci od woli jednego z nich.

Odnotować należy populistyczną formę krytyki przywileju przez część amerykańskiej doktryny. Polega on na jego przywileju z powodu nadużyć seksualnych wobec nieletnich. Jest to argumentacja emocjonalna i niekonsekwentna, gdyż spowiednicy chronić muszą również gorszych zbrodniarzy, np. morderców.

Słowa kluczowe: tajemnica spowiedzi, wolność religii, prawo konstytucyjne, prawo kanoniczne, prawo amerykańskie.

## Summary:

The secret of confession is one of the pillars of the Catholic faith. Similar discretion exists in many other religious associations. Because of the canonical sanctions, which the priests are punished for treason and the freedom of religion of every penitent, in many Western countries priests are exempt from the obligation to testify when they obtained information during the celebration of the sacrament.

The protection of the secrets of confession on state grounds was born in New York, following the verdict of *People v. Philips*. There are three types of “confessional privilege” in the American states. The first depends on the will of the confessor, the second on the will of the penitent, the third on the will of one of them.

It should be noted that the populist form of critique of privilege by some of American doctrine. It is based on his privilege due to sexual abuse against minors. This is an emotional and inconsistent argument, because the confessors must also protect worse criminals, such as murderers.

Keywords: confessional privilege, freedom of religion, Constitutional law, Canon law, American law.



**Instytut Spraw  
Konstytucyjnych**